

MARIUSZ PATELSKI¹

Instytut Historii

Uniwersytet Opolski

ORCID 0000-0002-2157-5140

KS. DZIEKAN FRANCISZEK POGRZEBA (1873-1941) – DUSZPASTERZ, SPOŁECZNIK I GÓRNOŚLĄSKI DZIAŁACZ PLEBISCYTOWY 1921 R.

**The Rev. Dean Franciszek Pogrzeba (1873-1941) – a priest, community worker
and Upper-Silesian activist during the Plebiscite**

Abstract

The article is a contribution to the biography of the Catholic clergyman, parish priest in the parish of Łubniany located in Upper Silesia – the Rev. Franciszek Pogrzeba. He was one of the fourteen priests who signed the so-called “Appeal to Priests”, in compliance with which they broke off their cooperation with the Catholic German Center Party (*Deutsche Zentrumspartei*) and supported the Deputies of the “Polish Circle” in the German Parliament. After World War 1, the Rev. Pogrzeba actively engaged for incorporation of Upper Silesia into Poland. Following the division of the region, threatened by German nationalists, he had to flee to Poland, where he spent the rest of his life working as a parish priest in Przystowice situated in the part of Upper Silesia belonging to Poland.

Keywords: the Rev. Franciszek Pogrzeba, Silesian clergy, parish of Łubniany, the Plebiscite in Upper Silesia, Polish national movement in Upper Silesia

Abstrakt

Prezentowany artykuł jest przyczynkiem do biografii duchownego katolickiego, proboszcza parafii w Łubnianach na Górnym Śląsku – ks. Franciszka Pogrzeby. W 1907 r. ks. Pogrzeba, jako jeden z czternastu kapłanów, podpisał tzw. „Odezwę księży”, w myśl której zerwali oni współpracę z katolicką Niemiecką Partią Centrum oraz wsparli posłów „Koła Polskiego” w parlamencie niemieckim. Po I wojnie światowej ks. Pogrzeba działał na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski. Po podziale tego regionu, zagrożony przez niemieckich nacjonalistów, musiał uciekać do Polski. Resztę życia spędził jako proboszcz parafii w Przystowicach, położonych w należącej do Polski części Górnego Śląska.

¹ Dr hab. Mariusz Patelski, prof. Uniwersytetu Opolskiego – pracownik Instytutu Historii Uniwersytetu Opolskiego. Zajmuje się problemami biografistyki XIX i XX w., dziejami wojskowymi Polski, a także kwestią aparatu represji oraz historią opozycji antykomunistycznej na Śląsku Opolskim w dobie PRL. E-mail: patelski@uni.opole.pl.

Słowa kluczowe: ks. Franciszek Pogrzeba, duchowieństwo śląskie, parafia Łubniany, plebiscyt górnośląski, polski ruch narodowy na Górnym Śląsku

W walce o utrzymanie języka polskiego i kultury polskiej na Górnym Śląsku istotną rolę, na przełomie XIX i XX w., odegrali miejscowi duchowni. Jednym z nich był ks. dziekan Franciszek Pogrzeba – proboszcz w Łubnianach w powiecie opolskim. Mimo licznych zasług, śląski duchowny nie doczekał się dotąd szerszej biografii i pozostaje do dziś postacią niemal anonimową².

Franciszek Pogrzeba przyszedł na świat 18 listopada 1873 r. w Dobrzeniu Małym, w rodzinie chałupnika Jana i Marii z Kubisów³. Jego ojciec – Franciszek był lokalnym działaczem polskim i bibliotekarzem Towarzystwa Czytelni Ludowych (TCL)⁴, natomiast starszy brat – ks. Jan Pogrzeba (1858-1914), proboszcz parafii w Dolnej koło Leśnicy, należał do pokolenia studentów teologii Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy w latach 80. XIX w. założyli akademickie Towarzystwo Górnośląskie propagujące język, historię i kulturę polską⁵.

Po ukończeniu gimnazjum w Strzelcach Opolskich Franciszek Pogrzeba poszedł w ślady brata i 22 kwietnia 1896 r. rozpoczął naukę na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wrocławskiego⁶. W trakcie studiów dał się poznać jako aktywny członek, istniejącego od 1895 r., Kółka Polskiego funkcjonującego przy Konwiktie Biskupio-Książęcym we Wrocławiu. W organizacji tej pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego, a następnie przewodniczącego. Oficjalnym statutowym zadaniem kółka było dokształcanie przyszłych duchownych w języku polskim, niezbędnym w pracy duszpasterskiej na Śląsku. Studenci teologii skupieni w kółku nie poprzestawali jednak na nauce języka, ale starali się, poprzez referaty, deklamacje oraz lekturę książek, zgłębiać historię, literaturę i kulturę polską⁷. Temu celowi służyły również wygłaszane na posiedzeniach kółka referaty, dotyczące m.in. wybitnych postaci z dziejów Polski. Pośród prelegentów znalazł się także alumn Pogrzeba, który, w półroczu 1896/97, wygłosił m.in. referat pt. *Czasy Mieszka II i Bolesława II*⁸. Obok działalności w Kółku Polskim Franciszek był ponadto słuchaczem wykładów z literatury słowiańskiej i polskiej⁹. W trakcie studiów, w chwilach wolnych od nauki, był częstym gościem w Dolnej, gdzie pomagał w pracy swemu bratu – ks. Janowi Pogrzebie, tam też zamieszkał po ukończeniu studiów 6 października 1899 r.¹⁰

² Krótkie biografie ks. Franciszka Pogrzeby zostały opublikowane w: L. Smółka, *Franciszek Pogrzeba*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 324-325; *Franciszek Pogrzeba*, w: *E-ncyklopedia, Historia Kościoła na Śląsku*, https://silesia.edu.pl/index.php/Pogrzeba_Franciszek (dostęp 13.04.2020).

³ L. Smółka, op.cit., s. 324.

⁴ Jan Pogrzeba pełnił funkcję bibliotekarza TCL w latach 1883-1885 i w 1887 r. A. Tokarska, *Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX w.*, Katowice 1997, s. 63, 155.

⁵ F. Szymiczek, *Stowarzyszenia akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej we Wrocławiu 1863-1918*, Wrocław 1963, s. 35, 38, 178-179.

⁶ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (dalej: AAwK), Zespół Akt Personalnych, sygn. 48/657, Franz Pogrzeba, *Curriculum Vitae*, Breslau 20 VI 1899 r.

⁷ Z. Bednorz, *Działalność „Kółka Polskiego” we Wrocławiu (1895-1906) w świetle świeżo odnalezionych protokołów z posiedzeń*, Opole 1959, s. 10-11.

⁸ F. Szymiczek, op. cit., s. 78-79, 82.

⁹ *Franciszek Pogrzeba*, op. cit.

¹⁰ „Głos Śląski”, 22 IX 1914, R. 12, nr 114; „Katolik”, 30 VI 1900, nr 76; L. Smółka, op. cit., s. 325.

23 czerwca 1900 r. Franciszek Pogrzeba otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ks. kardynała Georga Koppa¹¹, po czym rozpoczął (2 IX 1900) pracę duszpasterską jako wikary w Łubnianach w powiecie opolskim, dekanat siolkowicki¹². Miejscowa parafia miała charakter polski, a jej ludność, a także miejscowi kapłani, wielokrotnie występowali przeciwko praktykom germanizacyjnym władz pruskich¹³. Łubniańska świątynia pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny oraz świętych Apostołów Piotra i Pawła została postawiona (w latach 1870-1872) w miejscu starego, drewnianego kościółka, staraniem ks. Maksymiljana Langego oraz miejscowych parafian. Do budowy nowego kościoła w Łubnianach przyczyniło się także czasopismo „Katolik”, którego redakcja, na czele z Karolem Miarką, ogłosiła specjalną zbiórkę pieniędzy na ten cel¹⁴. Wielowiekową tradycją miejscowych były pielgrzymki do Częstochowy i dlatego w nawie głównej kościoła umieszczona została, pochodząca z XVIII w., kopia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej¹⁵. Od lat osiemdziesiątych XIX w. we wsi działała także biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych, którą kierował Urban Cziałok (Czasłok)¹⁶, a miejscowa ludność prenumerowała liczne polskie gazety¹⁷. Wedle spisu ludności, który odbył się w 1900 r., we wsi mieszkało 2283 mieszkańców, z czego 2164 posługiwało się językiem polskim¹⁸.

W listopadzie 1903 r. ks. Pogrzeba został na krótko przeniesiony do Olesna, jednak już w lutym 1904 r. wrócił do Łubnian, gdzie został administratorem parafii. Powodem tych zmian była ciężka choroba dotychczasowego proboszcza – ks. Karola Bergmana, który, z powodu częściowego paraliżu, już od 1900 r. nie mógł sprawować obowiązków duszpasterskich. Obecności ks. Pogrzeby domagali się także miejscowi parafianie, którzy podkreślali, iż kapłan ten przysłużył się lokalnej społeczności, bo kazał odnowić kościół i cmentarz, a także za własne pieniądze wstawił nowe podwójne drzwi do świątyni. Wierni podnosili ponadto, że duchowny wykazuje się wielkim zaangażowaniem w wypełnianiu obowiązków duszpasterskich: „słucha gorliwie spowiedzi i nie odchodzi prędkiej, dopóki wszystkich nie wysłucha”¹⁹. Prośbie parafian stało się zadość – ks. Pogrzeba pozostał w Łubnianach i po śmierci ks. Bergmana został ustanowiony, 1 lutego 1905 r., proboszczem łubniańskiej parafii²⁰.

Działalność społeczna ks. Pogrzeby

Na stanowisku proboszcza duchowny dał się poznać jako wybitny społecznik działający zwłaszcza na niwie rolniczej. W czerwcu 1908 r., z inicjatywy łubniańskiego proboszcza, zwołano w Opolu zebranie w celu powołania Spółki Rolniczej, której celem miał być wspólny

¹¹ „Katolik”, 30 VI 1900, nr 76.

¹² AAwK, Zespół Akt Personalnych, sygn. 48/657, Franz Pogrzeba, *Curriculum Vitae*, Łubnian 25 III 1904 r.

¹³ „Katolik”, 19 X 1901, nr 124.

¹⁴ „Katolik”, 5 III 1870, nr 10.

¹⁵ H. Kałuża, *100 lat OSP w Łubnianach. Dzieje wioski i kościoła*, Brynica 1997, s. 23.

¹⁶ J. Wróblewski, *Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939*, Olsztyn 1975, s. 246, 299, 352.

¹⁷ „Gazeta Górnoszląska”, 6 X 1877, nr 79; „Zwiastun Górnoszlązki”, 30 XI 1871, nr 48. W 1902 r. we wsi było 30 prenumeratorów prasy polskiej. *Powiat opolski. Szkice monograficzne*, red. Józef Madej, Opole 1969, s. 379.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ „Posłanec Niedzielnny dla Diecezji Wrocławskiej”, 20 III 1904, nr 12.

²⁰ „Nowiny Raciborskie”, 26 I 1905, nr 11; L. Smolka, op. cit., s. 325.

zakup maszyn rolniczych i nasion oraz sprzedaż płodów rolnych. Na zebranie przybyło około 300 rolników z całego powiatu opolskiego. Korzyści płynące ze spółek rolniczych omówił dr Mintrop z Wrocławia, natomiast nauczyciel szkoły rolniczej z Opola Zingler zdał sprawozdanie z przebiegu starań o powołanie opolskiej spółki. Po tych wystąpieniach spółkę powołano oficjalnie, a do zarządu wybrano: ks. Pogrzebę, Franciszka Gwoździa z Boguszyca (przewodniczący), Franciszka Fikusa z Wrzosek i Józefa Landosza ze Sławic. Do rady nadzorczej weszli: ks. Leopold Jędrzejczyk z Boguszyca, Antoni Niedziela z Chróścic, ks. Robert [?] Rzepka z Chróściny, Franciszek Świerc z Lubnian, Wincenty Malik ze Złotnik, Jakób Piechaczek i Tomasz Górnik z Zawady, Franciszek Piechota z Groszowic oraz Jan Krawczyk z Luboszyca. Nowa spółka weszła w skład związku śląskich spółek rolniczych²¹.

W samych Lubnianach ks. Pogrzeba starał się upowszechniać wiedzę rolniczą oraz aktywizował miejscową społeczność do wspólnych działań na rzecz dobra wsi i gminy²². Proboszcz pamiętał także o potrzebach duchowych swych wiernych i w 1909 r. powołał orkiestrę kościelną złożoną z 9 muzyków, którzy „przy nabożeństwach pięknie przygrywali”²³. Stosowne instrumenty zakupiono z funduszy kościelnych. Pod wpływem księdza odnowiono pokrycia kaplicy św. Jana Nepomucena²⁴, a także założono nowy cmentarz parafialny, bo na starym, położonym przy kościele, brakowało już miejsc na pochówki²⁵. W 1911 r. z inicjatywy duchownego został natomiast odmalowany lubniański kościół²⁶.

Mieszkańcy wysoko cenili działalność swego proboszcza, a pozytywne opinie o nim pojawiały się także w relacjach publikowanych na łamach polskich gazet. W styczniu 1909 r. mieszkaniec wsi ukrywający się pod pseudonimem „Ługniak” w korespondencji dla „Górnoślązaka” pisał: „A co robi nasza inteligencja? A czy mamy takową? Mamy, ale ona nie nasza. Choć niejeden przyjdzie wyżej, zostaje urzędnikiem – i już po nim! Pracuje, ale nie dla nas. My możemy tylko mieć nadzieję w naszym ks. proboszczu. On jest nasz, on pracuje dla ludu, na jego dobro z tamtego i tutejszego świata”²⁷.

Praca narodowa u progu Wielkiej Wojny

Przełomowym wydarzeniem w życiu śląskiego duchownego był jego udział w akcji ks. Aleksandra Skowrońskiego z Ligoty. 1 stycznia 1907 r. ks. Pogrzeba, jako jeden z czterestu duchownych, podpisał tzw. „Odezwę księży” zredagowaną przez ks. Skowrońskiego. Sygnatariusze tego aktu, a byli to znani i doświadczeni duchowni od lat pełniący funkcje proboszczów, zerwali dotychczasowy sojusz z niemiecką katolicką partią Centrum i w nadchodzących wyborach parlamentarnych otwarcie poparli kandydatów Polskiego Komitetu Wyborczego²⁸. Odezwę podpisali, oprócz autora tekstu i ks. Pogrzeby: ks. Robert Adamek

²¹ „Polak”, 16 VI 1908, nr 72.

²² „Katolik”, 24 IX 1908, nr 115.

²³ „Katolik”, 3 VI 1909, nr 65/66.

²⁴ Ibidem.

²⁵ H. Kałuża, op. cit., s. 34.

²⁶ „Głos Śląski”, 27 V 1911, nr 63.

²⁷ „Górnoślązak”, 8 I 1909, nr 5.

²⁸ M. Czaplinski, *Aleksander Skowroński*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa...*, s. 381; E. Szramek, *Ks. Aleksander Skowroński. Obraz życia i pracy na tle problematyki kresów zachodnich*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, 1936, t. 5, s. 133-134.

z Popielowa, ks. Paweł Brandys z Dziergowic, ks. Józef Dembończyk z Markłowic, ks. Teodor Jankowski z Kotorza Wielkiego, ks. Jan Kapica z Tychów, ks. Jan Mainka z Łęczec, ks. Marcin Pancherz z Dziadowej Kłody, ks. Antoni Pendzialek z Boguszowic, ks. Władysław Robota z Gierałtowic, ks. Paweł Rogowski z Jędryska, ks. Józef Wajda z Kieleczy oraz Łużyczanin – ks. Michał Żur (Michael Sauer) z Ligoty Turawskiej, który ściśle współpracował z polskimi duchownymi²⁹.

Konsekwencją tych wydarzeń było zaangażowanie ks. Pogrzeby w prace Polskiego Komitetu Wyborczego na powiat opolski. W skład tego komitetu, oprócz proboszcza z Łubnian, weszli ks. Jankowski (przewodniczący) i ks. Tomasz Kulka z Chrzaszczyc (Chrzumczyc), rolnicy: Tomasz Baron (zastępca przewodniczącego) i Maltzko (Wawrzyn Waletzko?) z Wójtowej Wsi oraz Mikołaj (?) Czech z Gosławic, a ponadto: Bronisław Koraszewski – redaktor i wydawca „Gazety Opolskiej”, Tadeusz Koraszewski – przedstawiciel TCL oraz Franciszek Paszkowski. 27 grudnia 1906 r. odbyło się pod hasłami „lud z księżmi a księża z ludem” posiedzenie komitetu, na którym, po przemowach wymienionych, wybrano kandydata na posła z okręgu opolskiego – ks. Pawła Brandysa³⁰. Efektem ówczesnych działań było zwycięstwo ks. Brandysa w wyborach, przy czym w samych Łubnianach na 348 wyborców aż 327 zagłosowało na polskiego kandydata³¹.

W maju 1908 r. ks. Pogrzeba wszedł także do Komitetu Przygotowawczego, którego celem było zorganizowanie wiecu walnego w Katowicach, którego celem był protest przeciwko antypolskim ustawom wyjątkowym władz pruskich³². Wiec odbył się 10 maja 1908 r. w Reichshalle (obecnie budynek filharmonii) w Katowicach³³.

31 października 1909 r. proboszcz łubniańskiej parafii był współorganizatorem i przewodniczącym wiecu ludności polskiej powiatu opolskiego, który zorganizowano w Kotorzu Wielkim staraniem posła gliwicko-lublinieckiego i zarazem miejscowego proboszcza – ks. Jankowskiego. W spotkaniu tym wzięło udział od 400 do 500 wyborców z Kotorza oraz podopolskich wsi, a także gości z Opola. Rangę tego wydarzenia podnosił także fakt przybycia dziennikarzy, którzy reprezentowali tytuły prasowe z różnych części ziemi polskich. Obok miejscowej „Gazety Opolskiej”, własne relacje z wiecu zamieściła redakcja krakowskiego „Głosu Narodu”, poznańskiego „Postępu”, a także „Nowin Raciborskich” oraz katowickiego „Kurieria Śląskiego”. W wiecu, co podkreślano w sprawozdaniach, wzięła także udział znaczna liczba kobiet reprezentujących zarówno inteligencję, jak i śląską wieś, mimo iż panie w tym czasie nie miały jeszcze praw wyborczych. W demonstracji uczestniczyło trzech polskich posłów: oprócz ks. proboszcza Jankowskiego, także poseł opolski ks. Brandys oraz poseł pszczyńsko-rybnicki ks. Wajda. Wśród obecnych był ponadto Bronisław Koraszewski – redaktor i wydawca „Gazety Opolskiej”³⁴.

Po przemowach wygłoszonych przez posłów, w których znalazły się informacje dotyczące bieżących prac w parlamencie, przyjęto przez aklamację rezolucję poparcia dla Koła Polskiego, a w jej tekście znalazło się m.in. zdanie: „Koło Polskie uważamy za najwyższe

²⁹ „Głos Śląski”, 2 I 1907, nr 2; K. Sznotala, *Ks. Michał Żur – serbołużycki proboszcz w górnośląskiej parafii Kotorz Wielki w latach 1919-1921*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Lużycoznawcze”, 2003, t. 2, s. 98-101.

³⁰ „Katolik”, 1 I 1907, nr 1.

³¹ „Gazeta Robotnicza”, 5 II 1907, nr 16.

³² „Kurier Śląski”, 3 V 1908, nr 107.

³³ „Górnoślązak”, 1908, nr 110.

³⁴ „Postęp”, 4 XI 1909, nr 252.

przedstawicielstwo całego społeczeństwa polskiego pod berłem pruskim, wybrane z woli ludu przez lud. Samo przez się więc rozumieć się musi, że lud, świadom swego obywatelskiego obowiązku i ożywiony poczuciem godności narodowej – do własnej przez siebie wybranej reprezentacji ma zaufanie i takowego nikomu odebrać sobie nie pozwoli”³⁵. W relacjach z tego wydarzenia nie zabrakło życzliwych komentarzy o proboszczu z Łubnian, który, zdaniem dziennikarzy, cieszył się autorytetem miejscowych i z wielką wprawą oraz humorem bez przeszkód doprowadził zgromadzenie do końca³⁶.

W 1912 r., podobnie jak w poprzednich latach, ks. Pogrzeba brał udział w przygotowaniach do wyborów parlamentarnych jako członek Polskiego Komitetu Wyborczego na powiat opolski³⁷. Wsparł także kandydaturę Macieja Mielżyńskiego na posła z okręgu pszczyńsko-rybnickiego³⁸.

Przykład ks. Pogrzeby miał doniosły wpływ na jego parafian i ośmielał miejscowych do aktywniejszych wystąpień w obronie języka i kultury polskiej. W 1906 r. powstało w Łubnianach Kółko Polsko-Katolickie, któremu patronował proboszcz³⁹. Działania te spotykały się z represjami władz niemieckich. Wymownym tego świadectwem był, opublikowany w prasie polskiej, raport „amtowego” (naczelnika gminy) Rodiga z Jełowej, skierowany do landrata (starosty) w Opolu. W piśmie niemiecki urzędnik oskarżył Polaków z Łubnian o zorganizowanie nielegalnego zebrania, którego celem było utworzenie Towarzystwa Polsko-Katolickiego. Inicjatorem zebrania miał być młody, liczący 21 lat, Teodor Lelek (w latach I wojny światowej porucznik Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera), a do grupy wspierającej te działania mieli należeć: Franciszek i Andrzej Świercowie (Świercowie), Franciszek Kaniut, gospodarz Gralla, gospodarz Golenia z synem oraz młynarz (Paweł?) Solga, a grupę tę, zdaniem Rodiga, wspierał ks. Pogrzeba⁴⁰. W efekcie donosu Teodor Lelek został oskarżony o zwołanie publicznego zebrania bez wymaganego zawiadomienia policji. Próżne były wyjaśnienia, że spotkanie odbyło się w prywatnym domu i nie było poprzedzone żadnymi zaproszeniami, a udział w nim wzięły tylko cztery osoby. Sąd w pierwszej instancji w Kup skazał Lelka na 110 marek grzywny. Po interwencji ks. Pogrzeby, który zeznawał jako świadek, oraz w wyniku obrony prowadzonej przez doświadczonego polskiego adwokata, Tadeusza Madalińskiego, ostatecznie sąd drugiej instancji w Opolu zmniejszył karę grzywny do 20 marek⁴¹.

W 1907 r. okazją do zademonstrowania polskich uczuć narodowych stało się poświęcenie pomnika na grobie, zmarłego w wieku 31 lat, ks. Franciszka Buchty rodem z Łubnian. W ostatnim okresie swego życia ks. Buchta był wikarym w Siemianowicach, a szczególnie autorytet zyskał jako kapelan robotników z Huty Laura. Po śmierci kapłana wdzięczni hutnicy przeprowadzili zbiórkę pieniędzy, a uzyskane fundusze przeznaczyli na pomnik zasłużonego księdza. Uroczyste poświęcenie pomnika odbyło się w niedzielę 14 lipca 1907 r. Tego dnia robotnicy z Huty Laura wraz ze swymi rodzinami odbyli pielgrzymkę do

³⁵ Ibidem.

³⁶ „Nowiny Raciborskie”, 2 XI 1909, nr 129.

³⁷ „Nowiny”, 30 XII 1911, nr 65.

³⁸ „Górnoślązak”, 3 I 1912, nr 1.

³⁹ „Górnoślązak”, 9 V 1906, nr 105.

⁴⁰ „Nowiny Raciborskie”, 8 XI 1906, nr 131.

⁴¹ „Orędownik”, 7 X 1906, nr 229; P. Kwoczek, *Praca zawodowa i społeczno-narodowa adwokatów Polaków na Górnym Śląsku w okresie do 1945 r.*, w: *Pamiętniki adwokatów*, Warszawa 1970, s. 12.



Il. 1. Łubniany, inskrypcja na nagrobku ks. Franciszka Buchty (1875-1907), fot. autor tekstu

Łubnian. Delegacja przybyła rano koleją z Siemianowic do Jełowej, a następnie pieszo, z rozwiniętymi sztandarami, intonując polskie pieśni, udała się na cmentarz do Łubnian. Tu o 10.00 odbyła się msza za zmarłego, którą odprawił wikary, ks. Musioł. Główne uroczystości miały miejsce o godzinie 15.00, a ich kulminacyjnym punktem było poświęcenie przez z ks. proboszcza Pogrzebę pomnika na grobie ks. Buchty. W święcie wzięło udział około 150 osób, a w relacji z tej uroczystości, zamieszczonej na łamach „Katolika”, napisano: „W zeszlą niedzielę odbyło się w Łubnianach poświęcenie pomnika na grobie śp. ks. kapelana Franciszka Buchty. Pomnik ten jest śliczny, z polskim napisem, gdyż zbudowano go wyłącznie za uzbierany grosz polski”⁴².

Trudnym czasem dla ks. Pogrzeby i jego parafian był okres I wojny światowej. W tym okresie wielu mężczyzn

powołano do armii niemieckiej, wielu też z wojny nie wróciło. W tym czasie, obok pełnienia obowiązków kapłańskich, ks. Pogrzeba działał na niwie społecznej. W 1914 r. wsparł fundusz Adama Napieralskiego na rzecz studiującej młodzieży śląskiej⁴³, a w 1916 r. był współorganizatorem pomocy dla dotkniętych skutkami wojny rodaków z Królestwa Polskiego. W związku z tym brał udział w pracach Komitetu Głównego Drugiego Dnia Wstrzemięźliwości i Ofiary, którego celem było propagowanie wstrzemięźliwości od picia i palenia, a zaoszczędzone w ten sposób środki miały być przekazane na pomoc głodującym mieszkańcom Kongresówki⁴⁴.

Działalność na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Polski 1918-1921

Z końcem I wojny światowej i pojawieniem się szansy na przyłączenie Górnego Śląska do odradzającej się Rzeczypospolitej nastąpiło ożywienie w szeregach polskich działaczy w państwie niemieckim. W grudniu 1918 r. Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu zwołała Polski Sejm Dzielnicowy, na który przybyli delegaci z Wielkopolski, Pomorza i Śląska oraz przedstawiciele mniejszości polskiej z głębi Niemiec. Wśród delegatów powołanych w powiecie opolskim znalazł się ks. Pogrzeba, a w wyprawie do Poznania towarzyszyli mu zapewne inni przedstawiciele tegoż powiatu, m.in.: ks. Jędrzejczyk z Boguszyca oraz ks. Alojzy Kurpas z Kup⁴⁵. W trakcie obrad, trwających od 3 do 5 grudnia 1918 r., zebrani delegaci wystąpili

⁴² „Katolik”, 16 VII 1907, nr 85.

⁴³ „Głos Śląski”, 27 VI 1914, nr 77.

⁴⁴ „Górnoślązak”, 5 XI 1916, nr 255.

⁴⁵ *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918*, Poznań 1918, s. 118.

z żądaniem utworzenia wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski z dostępem do morza. Z uwagi na ówczesną sytuację polityczną oraz militarną przewagę Niemców nie żądano oderwania ziem zaboru pruskiego lub innych ziem od Niemiec, ale wezwano przedstawicieli Ententy do uwzględnienia polskich postulatów w traktacie pokojowym⁴⁶.

Dla obecnych w Poznaniu Górnoślązaków istotną wskazówką, a także wezwaniem do działania, było wystąpienie Wojciecha Korfantego, który w mowie pożegnanej oświadczył m.in.: „Następne tygodnie wyzyskujcie według możliwości sił, ażeby idee państwowości polskiej i tej naszej ojczyzny rozkrzewić wszędzie, w każdym zakątku, żeby wszystkich śpiących obudzić, żeby w krótkim czasie naprawdę powstała tak wielka niepodległa, zjednoczona Polska z wolnym dostępem do morza!!!”⁴⁷.

W następnych miesiącach, nie bez zachęty ks. Pogrzeby, mieszkańcy Łubnian rozwinęli intensywną działalność społeczno-kulturalną. Na nowo zorganizowano, w 1919 r., czytelnię polskich książek (TCL) pod kierunkiem Stanisława Świerca (Schwierca)⁴⁸. We wsi urządzano także przedstawienia teatru ludowego, a o jego atrakcyjności świadczy fakt, iż sztuki: *Córka Syonu* oraz *Jak Kuba odczytał Kasię lenistwa* powtarzano trzy razy⁴⁹. Aktywność polskich działaczy i obawa przed wzrostem nastrojów antyniemieckich niepokoiła władze niemieckie. W lutym 1919 r. przedstawiciele wojska dokonali w domach mieszkańców Łubnian rewizji w poszukiwaniu broni oraz odbyli z miejscowym proboszczem rozmowę ostrzegawczą. Poszukiwania te nie dały jednak większych rezultatów, „odnaleziono jedynie kilka starych gewerów, które pod jedną pachę można było zabrać”⁵⁰.

Ważnym wydarzeniem w powiecie opolskim były wybory gminne przeprowadzone 10 listopada 1919 r. W Łubnianach oraz w pobliskim Masowie, przewaga polska była tak wielka, iż zwolennicy stronnictw niemieckich nie odważyli się nawet wystawić własnej listy, a miejscowa ludność poparła w całości polskich, miejscowych kandydatów, na czele z ks. Pogrzebą, który został członkiem gminnej rady⁵¹. Miesiąc później, 14 lutego, ukonstytuowała się w Łubnianach filia chrześcijańskich związków zawodowych – Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Na zebraniu założycielskim wystąpił delegat z Opola – Kubiczek, a organizację związków poparł ks. Pogrzeba, który zachęcił do wstępowania w szeregach związku. Zebrani wybrali do zarządu: Franciszka Twardawskiego (prezes), Kaniuta (zastępca prezesa), Piotra Twardawskiego (sekretarz), Rocha Barczyka (skarbnik), Pawła Bertrama (rewizor kasy)⁵². W maju tegoż roku, także z inicjatywy proboszcza, powołano natomiast Kółko Rolnicze, do którego przystąpiło 82 gospodarzy z całej gminy⁵³.

Dalsza intensyfikacja działalności polskich towarzystw w Łubnianach, przy współdziałaniu księdza, nastąpiła w 1920 r. Szczególną aktywność wykazywały: Towarzystwo Oświaty, Towarzystwo Polek, do którego wstąpiło 80 miejscowych kobiet, oraz wspomniane Kółko

⁴⁶ Z. Dworecki, *Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w grudniu 1918 roku*, <http://www.e-pw.pl/page.php/1/0/show/39/> (dostęp 20.06.2020).

⁴⁷ *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu...*, s. 95.

⁴⁸ „Nowiny”, 19 XII 1919, nr 293; J. Wróblewski, op.cit., s. 246, 352.

⁴⁹ „Nowiny”, 15 II 1919, nr 38.

⁵⁰ „Nowiny Raciborskie”, 10 III 1919, nr 30.

⁵¹ „Nowiny”, 14 XI 1919, nr 265; „Górnoślązak”, 15 XI 1919, nr 261.

⁵² „Nowiny”, 18 XII 1919, nr 292.

⁵³ „Dziennik Śląski”, 13 VI 1919, nr 132.

Rolnicze. Zebrania organizacji, jak wskazują anonse prasowe, odbywały się zwykle w sali „pana Kansego”⁵⁴.

W kwietniu 1920 r. ks. Pogrzeba znalazł się natomiast wśród sygnatariuszy listu otwartego przeciwko *Nadużywaniu religii do celów politycznych*, który został zredagowany przez zarząd Oddziału Teologicznego Śląskiego Związku Akademickiego. W liście wzywano do solidarności duchownych pomimo różnic politycznych i narodowościowych oraz krytykowano ataki na Kościół i duchownych dla celów politycznych, a także polemizowano w tym kontekście z propozycjami tzw. księży centrowych⁵⁵.

Po podpisaniu traktatu wersalskiego z Niemcami i decyzji o plebiscycie na Górnym Śląsku ks. Pogrzeba zaangażował się w akcję propagandową na rzecz przyłączenia regionu do Polski. Plebiscyt na Górnym Śląsku odbył się 20 marca 1921 r.; w Łubnianach na 1712 uprawnionych do głosowania (w tym 265 emigrantów) za Polską opowiedziało się 883, a za Niemcami 705⁵⁶. Sukces ten w dużym stopniu był zasługą ks. Pogrzeby i jego współpracowników. Ludwik Ręgorowicz, jeden z kierowników Powiatowego Komitetu Plebiscytowego w Opolu, zaliczył proboszcza z Łubnian, obok ks. Jędrzejczyka, do najbardziej zasłużonych dla sprawy polskiej miejscowych polskich kapłanów. O ks. Pogrzebie Ręgorowicz napisał: „Był to typ człowieka cichego, spokojnego, gorącego Polaka, ale nie bojowca. Łubniani odgłosowały bardzo dobrze za Polską”⁵⁷.

Łubniański proboszcz w swych poglądach nie był odosobniony, a sympatie propolskie wykazywali także duchowni z sąsiednich gmin⁵⁸. Do grupy tej należeli m.in.: ks. Jan Cygan – proboszcz z Brynicy, ks. Józef Jelito – administrator w Ligocie Turawskiej (znany później naukowiec i wykładowca akademicki), działający w interesie polskim Łuzyczanin – ks. Michał Żur, który w tym czasie został przeniesiony na probostwo w Kotorzu Wielkim, ks. Gotfryd Pilawa – proboszcz w Bierdzanach, ks. Alojzy Kurpas – proboszcz w Kup, ks. Mikołaj Knosała – proboszcz w Dobrzeniu Wielkim oraz ks. Józef Kulig – proboszcz w Szczedrzyku⁵⁹.

Po wybuchu III Powstania Śląskiego, 3 maja 1921 r., ks. Pogrzeba i jego domownicy znaleźli się w bardzo niebezpiecznym położeniu. Teren Łubnian i sąsiednich wsi znalazł się po niemieckiej stronie frontu. Tę część powiatu opolskiego zajęły oddziały wywodzące się z Freikorpsu płk. von Hollebena (wchodzące później w skład tzw. Abschnitz Turawa). Dowództwo tej formacji, na czele z płk. Hollebenem, stacjonowało w pałacu hr. Hubertusa von Garniera w Turawie, który był duchowym przywódcą miejscowych Niemców i członkiem nacjonalistycznej Niemieckiej Narodowej Partii Ludowej⁶⁰. Dla polskich mieszkańców tych ziem bardzo groźne były także oddziały Selbstschutzu (Samoobrony) formowane głów-

⁵⁴ „Nowiny Codzienne”, 29 IV 1920, nr 95.

⁵⁵ „Nowiny Raciborskie”, 30 IV 1920, nr 52.

⁵⁶ *Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982, s. 691.

⁵⁷ L. Ręgorowicz, *Wspomnienia śląskie i poznańskie*, Opole 1976, s. 32.

⁵⁸ J. Myszor, *Postawy narodowe duchowieństwa śląskiego na przełomie XIX i XX wieku. Przyczynek do dziejów Kościoła na Śląsku w okresie powstań i plebiscytu*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczno-Społeczne”, 1994, nr 1, s. 141.

⁵⁹ H. Gwóźdź, *Udział duchowieństwa śląskiego w akcji plebiscytowej i powstaniach (1919-1921)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1982, t. 15, s. 185, 214, 188, 202. K. Sznotala, op. cit., s. 90.

⁶⁰ „Powstaniec”, 12 VI 1921, nr 20; R. Kaczmarek, *Postania Śląskie 1919-1920-1921. Nieznana wojna polsko-niemiecka*, Kraków 2019, s. 596.

nie przez kierownictwo i administrację większych zakładów przemysłowych, m.in. Huty Kluczborskiej w Zagwizdziu oraz Huty w Osowcu, na czele której stał inż. Ismer, będący jednocześnie naczelnikiem gminy⁶¹.

Już w maju 1921 r. żołnierze z Freikorpsu dokonali najścia na plebanię w Łubnianach. Wydarzenie to zostało opisane w liście opublikowanym m.in. na łamach „Gońca Śląskiego”. Duchowny, którego nazwiska, ze względów bezpieczeństwa, redakcja nie ujawniła napisał: „W Łubnianach szukali broni i przytem co prawda księzca nie bili, ale wyzywali; tym bardziej zaś gospodyni otrzymała. Freikorps nieboraczkę od wtorku do środy z 3 kobietami, między niemi jedna w błogosławionym stanie, trzymali w jednej komórce w Osowcu. Tam dostała 10 do 30 na ławie po gołemu, przy czym krzyczano: «Wo ist die Munition? Warum haben Sie zum Eintritt in bojówka aufgeforderet?». Zresztą w czwartek, tj. w Boże Ciało [26 maja 1921 r.] zaprowadzono je do Jełowej do amtowego na rozkaz majora angielskiego, który prawie w ten czas na Osowiec przybył. Naturalnie, iż amtowy nie znalazł żadnej winy i kobiety uwolnił⁶². Wydarzenie to było jednym z wielu aktów przemocy, rabunków, gwałtów i mordów, jakich dokonali żołnierze niemieckich formacji ochotniczych na przedstawicielach miejscowej ludności. Kulminacyjnym momentem tych wydarzeń było brutalne zabójstwo sołtysa z Bierdzan oraz pięciu gospodarzy z Turawy, którego dokonano w czerwcu 1921 r. w lesie między Dąbrówką Lubniańską a Jełową⁶³.

Pod wpływem tych okoliczności ks. Pogrzeba zmuszony był wyjechać do Wrocławia, gdzie zamieszkał w klasztorze ojców bonifratrów. W tym samym miejscu znaleźli schronienie także inni księża uchodźcy z podopolskich wsi, m.in.: ks. Adamek z Popielowa, ks. Knosała z Dobrzienia oraz ks. Franciszek Paterok – proboszcz z Żelaznej⁶⁴.

Po zakończeniu powstania, w związku z ogólną wygraną strony niemieckiej na terenie plebiscytowym, Łubniani, mimo iż mieszkańcy opowiedzieli się za Polską, decyzją Rady Ambasadorów wielkich mocarstw pozostały w Niemczech. W tym czasie ks. Pogrzeba, ulegając zapewnieniom proboszcza z Opola – ks. Józefa Kubisa, iż niebezpieczeństwo minęło, powrócił do Łubnian⁶⁵. Jego pobyt tutaj nie potrwał długo, w czerwcu 1922 r. powtórnie musiał opuścić parafię – tym razem już na zawsze. Powodem pośpiesznego odejścia ks. Pogrzeby z Łubnian był zamach na jego życie. W nocy z 23 na 24 czerwca niemiecka bojówka dokonała ataku na probostwo. Napastnicy wrzucili najpierw granat od strony ogrodu, wskutek czego w plebani wyleciały szyby, a odłamki ładunku wpadły do sypialni duchownego. Po trzech kwadransach atak powtórzono. Tym razem granat eksplodował od frontu budynku, a wybuch był tak duży, iż zniszczeniu uległy solidne drzwi od plebani⁶⁶.

Proboszcz parafii w Przyszowicach

Atak ten wstrząsnął polskim duchownym, który w obawie o życie własne oraz współmieszkańców zdecydował się wyjechać do polskiej części Górnego Śląska. 10 września 1922 r. objął

⁶¹ „Orędownik Śląski”, 21 IX 1921, nr 104.

⁶² „Goniec Śląski”, 9 VIII 1921, nr 180.

⁶³ „Górnoślązak”, 27 IX 1921, nr 222; Archiwum Państwowe w Katowicach, Związek Powstańców Śląskich w Katowicach, sygn. 43, *Księga poległych w Powstaniach Śląskich, 1919-1920-1921, 1936*, k. 44-45.

⁶⁴ „Górnoślązak”, 25 V 1921, nr 117; „Powstaniec”, 18 VI 1921, nr 18.

⁶⁵ „Górnoślązak”, 25 V 1921, nr 11.

⁶⁶ „Głos Poranny”, 28 VI 1922, nr 72.

parafię św. Mikołaja w Przyszowicach, zastępując miejscowego proboszcza – ks. Franciszka Dzierżona, który jako duchowny „usposobienia niemieckiego” zdecydował się przenieść do Łubnian⁶⁷. Miejscowość, w której osiadł ks. Pogrzeba, znajdowała się niedaleko Gliwic, ale już po polskiej stronie granicy⁶⁸. Wieś Przyszowice, położona w centrum Górnego Śląska, była miejscowością z dużą przewagą ludności polskiej. W plebiscycie z 1921 r. na 1230 mieszkańców uprawnionych do głosowania za Polską optowało 889 osób, a za Niemcami 382⁶⁹.

W nowym miejscu ks. Pogrzeba, ze względu na wiek i doświadczenie, powoływany był do wielu ważnych instytucji Kościoła katolickiego w nowo powołanej Administracji Apostolskiej, przekształconej w 1925 r. w diecezję katowicką⁷⁰. Już na początku lat 20. XX w. uczestniczył w pracach specjalnej komisji zorganizowanej przez Administratora Apostolskiego – ks. Augusta Hlonda, której celem było przydzielenie nowych księży do opuszczonych parafii w polskiej części Górnego Śląska⁷¹. W następnych latach proboszcz z Przyszowic pełnił ponadto funkcję prodziekana, a następnie dziekana w archidiecezji wrocławskiej – w parafii Dębnie⁷², a także funkcję obrońcy sprawiedliwości (*promotor iustitiae*) i adwokata w sądzie biskupim I instancji⁷³.

Obok pracy na rzecz diecezji, ks. Pogrzeba energicznie zarządzał sprawami podległej parafii. W tych latach odbudował zabudowania gospodarcze, organistówkę oraz mur wokół kościoła. Mimo doznanych ze strony Niemców krzywd, nie chował urazy i z jednakową pieczołowitością oraz sprawiedliwością służył swym polskim jak i niemieckim parafianom. W nowym miejscu szczególnie dobre relacje nawiązał z przedstawicielami starej śląskiej, niemieckiej rodziny von Raczek – właścicielami miejscowych dóbr ziemskich⁷⁴. W tracie uroczystości pogrzebowych barona Franciszka Raczka w 1927 r. ks. Pogrzeba wygłosił też mowę żałobną po niemiecku, a po polsku wtórował mu inny zasłużony dla sprawy polskiej duchowny – ks. Robota z pobliskich Gierałtowic⁷⁵. Spadkobiercy rodu von Raczek w 1936 r. sprzedali przyszowiecki majątek i przenieśli się na niemiecką stronę Śląska. Przy tej okazji część sumy uzyskanej ze sprzedaży, w wysokości 128 tys. złotych, ofiarowali na rzecz miejscowej parafii. Pieniądze te ks. Pogrzeba zużytkował na zakup 10 mórg roli, z czego utworzono stały fundusz patronacki kościoła. Środki te posłużyły na budowę nowego kościoła pod wezwaniem św. Jana Nepomucena⁷⁶, który został wyświęcony 9 października 1938 r. przez ks. bp. Stanisława Adamskiego⁷⁷.

Podobnie jak w Łubnianach, ks. Pogrzeba był w nowym miejscu animatorem życia społeczno-kulturalnego, szczególną troską otaczał kościelne i świeckie organizacje młodzieży polskiej. Duchowny był także promotorem lokalnego ruchu śpiewaczego, uczestniczył m.in.

⁶⁷ „Kuryer Śląski”, 30 IX 1922, nr 226; L. Smółka, op. cit., s. 325.

⁶⁸ M. Czaplinski, *Władysław Robota*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa...*, s. 351-352.

⁶⁹ J. Horwat, *Historia Przyszowic*, Przyszowice 2007, s. 77.

⁷⁰ L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe*, w: *Województwo Śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny*, red. F. Serafin, Katowice 1996, s. 108, 113.

⁷¹ „Przegląd Lokalny”, 13 IV 2000, nr 15; L. Krzyżanowski, op. cit., s. 109.

⁷² L. Smółka, op. cit., s. 325.

⁷³ *Rocznik Diecezji Śląskiej (Katowickiej)*, Katowice 1931, s. 14.

⁷⁴ „Polonia”, 23 I 1927, nr 22.

⁷⁵ „Katolik Codzienny”, 29 I 1927, nr 23.

⁷⁶ W. Pyka, *Ksiądz Pogrzeba Franciszek*, „Śpiewak Śląski”, 1990, nr 2, s. 16; „Gość Niedzielny”, 2 X 1955, nr 40.

⁷⁷ „Polonia”, 5 X 1938, nr 5017.



II.2. Przyszowice 1926 r. – ks. Franciszek Pogrzeba w otoczeniu grona nauczycielskiego miejscowej szkoły, fot. ze zbiorów Krystyny Augustyniak

w Zjazdach Śpiewaczych Okręgu Przyszowickiego, a szczególną opieką otaczał Towarzystwo Śpiewu „Słowik” z Przyszowic, którego był od 1926 r. honorowym prezesem⁷⁸. Działalność łączył z patriotycznym wychowaniem młodych, a istotnym tego elementem były obchody rocznic narodowych. 3 maja 1931 r. ze szczególnym rozmachem uczczono w Przyszowicach rocznicę uchwalenia Konstytucji oraz 10. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego⁷⁹.

Innym polem aktywności ks. Pogrzeby była działalność polityczna. Wierny swym ideałom, w nowych warunkach wspierał działalność polityków skupionych w Polskim Stronnictwie Chrześcijańskiej Demokracji (PSCChD) w województwie śląskim na czele z Wojciechem Korfantym. Na przełomie lat 20. i 30. XX w. duchowny należał do Rady Wojewódzkiej PSCChD, a także był współorganizatorem komitetów wyborczych organizacji katolickich w 1930 r.⁸⁰ Zamach majowy dokonany w wolnej Polsce, konflikt z sanacją oraz uwięzienie Korfanteo w 1930 r. musiały być dla ks. Pogrzeby znaczącym ciosem. Jego nazwisko znalazło się też pod apelami Śląskiego Związku Akademickiego w sprawie uwolnienia Korfanteo⁸¹.

Pod koniec lat trzydziestych XX w. ks. Pogrzeba zaczął podupadać na zdrowiu. Z powodu wysokiego ciśnienia i cukrzycy, na wiosnę 1939 r., był leczony w Jaworzu na Śląsku

⁷⁸ 10 I 1926 r. ks. Pogrzeba został wybrany honorowym prezesem chóru „Słowik”. „Polska Zachodnia”, 13 VII 1928, nr 192; W. Pyka, op. cit., s. 16; J. Horwat, op. cit., s. 235.

⁷⁹ „Polska Zachodnia”, 10 V 1931, nr 118.

⁸⁰ „Polonia”, 10 V 1930, nr 2008; ibidem, 22 X 1930, nr 2172.

⁸¹ „Polonia”, 16 X 1930, nr 2166.

Cieszyńskim⁸², a w czerwcu i lipcu tego roku przebywał na kuracji w Truskawcu⁸³. Do Przyszowic wrócił w sierpniu, na miesiąc przed atakiem niemieckim na Polskę.

Z chwilą wybuchu wojny śląski duchowny znalazł się w kręgu osób uznanych za niebezpieczne dla niemieckiej III Rzeszy. W obronie duszpasterza stanęli jednak parafianie także z opcji niemieckiej. Mimo to, w 1940 r. ks. Pogrzeba został aresztowany przez funkcjonariuszy Gestapo. Pobyt w więzieniu nie trwał jednak długo, dzięki interwencji wiernych, z wojennym wójtem Przyszowic – Józefem Widuchem na czele, ksiądz został zwolniony⁸⁴. Przeżycia więzienne, wcześniejsze nabyte choroby oraz niepokój o innych aresztowanych duchownych (w tym o ks. Robotę⁸⁵) przyczyniły się do gwałtownego pogorszenia jego zdrowia i ostatecznie śmierci w dniu 8 września 1941 r. w Przyszowicach. Skromny, wojenny pogrzeb ks. proboszcza Franciszka Pogrzeby odbył się 12 września 1941 r., a ciało kapłana spoczęło na miejscowym cmentarzu w Przyszowicach⁸⁶. Dziś pamięć o zasłużonym duchownym jest kultywowana wyłącznie przez przyszowickich wiernych.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach (AAwK), Zespół Akt Personalnych, sygn. 48/657, Franciszek Pogrzeba.

Archiwum Państwowe w Katowicach, Związek Powstańców Śląskich w Katowicach, sygn. 43, *Księga poległych w Powstaniach Śląskich, 1919-1920-1921, 1936*.

Źródła drukowane

Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, w grudniu 1918, Poznań 1918.

Rocznik Diecezji Śląskiej (Katowickiej), Katowice 1931.

Prasa

„Dziennik Śląski”, „Gazeta Górnośląska”, „Gazeta Robotnicza”, „Głos Śląski”, „Gość Niedzielny”, „Górnoślązak”, „Katolik”, „Katolik Codzienny”, „Kurier Śląski”, „Nowiny”, „Nowiny Codzienne”, „Nowiny Raciborskie”, „Orędownik”, „Polak”, „Polonia”, „Polska Zachodnia”, „Postanec Niedzielny dla Diecezji Wrocławskiej”, „Postęp”, „Powstaniec”, „Przegląd Lokalny”, „Zwiastun Górnoślązki”.

Pamiętniki

Kwoczek P., *Praca zawodowa i społeczno-narodowa adwokatów Polaków na Górnym Śląsku w okresie do 1945 r.*, w: *Pamiętniki adwokatów*, Warszawa 1970, s. 5-54.

Ręgorowicz L., *Wspomnienia śląskie i poznańskie*, Opole 1976.

Opracowania

⁸² L. Smółka, op. cit., s. 325.

⁸³ AAwK, Zespół Akt Personalnych, sygn. 48/567, F. Pogrzeba, Pismo do Kurii Diecezjalnej w Katowicach, Przyszowice 23 VI 1939 r.

⁸⁴ K. Augustyniak, *Czas wojny, czas śmierci. Przyszowice w latach 1939-1945*, Przyszowice 2015, s. 40.

⁸⁵ Ks. Władysław Robota już 8 września 1939 r. został aresztowany przez oddział pijanych Niemców w mundurach SA. Po wojnie jego ciało odnaleziono w zbiorowej mogile w Pilichowicach. M. Czaplinski, *Władysław Robota...*, s. 352.

⁸⁶ K. Augustyniak, op. cit., s. 40.

- Augustyniak K., *Czas wojny, czas śmierci. Przyszowice w latach 1939-1945*, Przyszowice 2015.
- Bednorz Z., *Działalność „Kółka Polskiego” we Wrocławiu (1895-1906) w świetle świeżo odnalezionych protokołów z posiedzeń*, Opole 1959.
- Czapliński M., *Aleksander Skowroński*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 371-383.
- Czapliński M., *Władysław Robota*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 351-352.
- Encyklopedia Powstań Śląskich*, Opole 1982.
- Gwóźdź H., *Udział duchowieństwa śląskiego w akcji plebiscytowej i powstaniach (1919-1921)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1982, t. 15, s. 171-230.
- Horwat J., *Historia Przyszowic*, Przyszowice 2007.
- Kaczmarek R., *Postania Śląskie 1919-1920-1921. Nieznana wojna polsko-niemiecka*, Kraków 2019.
- Kałuża H., *100 lat OSP w Lubnianach. Dzieje wioski i kościoła*, Brynica 1997.
- Krzyżanowski L., *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe, w: Województwo śląskie (1922-1939). Zarys monograficzny*, red. Franciszek Serafin, Katowice 1996, s. 101-130.
- Myszor J., *Postawy narodowe duchowieństwa śląskiego na przełomie XIX i XX wieku. Przyczynek do dziejów Kościoła na Śląsku w okresie powstań i plebiscytu*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczno-Społeczne”, 1994, nr 1, s. 137-153.
- Powiat opolski. Szkice monograficzne*, red. Józef Madej, Opole 1969.
- Pyka W., *Ksiądz Pogrzeba Franciszek*, „Śpiewak Śląski”, 1990, nr 2, s. 16.
- Smołka L., *Franciszek Pogrzeba*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 324-325.
- Sznotala K., *Ks. Michał Żur – serbolużycki proboszcz w górnośląskiej parafii Kotórz Wielki w latach 1919-1921*, „Pro Lusatia. Opolskie Studia Łużycoznawcze”, 2003, t. 2, s. 98-101.
- Szramek E., *Ks. Aleksander Skowroński. Obraz życia i pracy na tle problematyki kresów zachodnich*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku”, 1936, t. 5, s. 7-214.
- Szymiczek F., *Stowarzyszenia akademickie polskiej młodzieży górnośląskiej we Wrocławiu 1863-1918*, Wrocław 1963.
- Tokarska A., *Biblioteki polskie na Górnym Śląsku w XIX w.*, Katowice 1997.
- Wróblewski J., *Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie Rzeszy Niemieckiej w latach 1843-1939*, Olsztyn 1975.
- Netografia
- Dworecki Z., *Polski Sejm Dzielnicowy w Poznaniu w grudniu 1918 roku*, <http://www.e-pw.pl/page.php/1/0/show/39/> (dostęp 20.06.2020).
- Franciszek Pogrzeba*, w: *E-ncyklopedia, Historia Kościoła na Śląsku*, https://silesia.edu.pl/index.php/Pogrzeba_Franciszek (dostęp 13.04.2020).